

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ujawnionego na rozprawie głównej Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 maja 2014 roku około godziny 16:45 T. M., poruszający się samochodem osobowym marki D. (...), wjechał na parking osiedlowy usytuowany przy budynku mieszkalnym ul. (...) w W.. Wjazd na parking stanowi wąska uliczka osiedlowa. Po obydwu stronach tejże ulicy usytuowane są chodniki. Po stronie prawej ulicy dojazdowej na parking, patrząc zgodnie z kierunkiem ruchu, przy chodniku stoją kontenery na odpady wtórne, a przed budynkiem B. 13 za chodnikiem znajduje się altana śmietnikowa. Przy wjeździe na parking znajduje się znak drogowy D-40 „strefa zamieszkania”, który umieszczony jest z prawej strony drogi dojazdowej na parking przy budynku ul. (...).

Wjeżdżając na parking T. M. zauważył stojący przy altanie śmietnikowej w okolicy budynku ulicy (...), samochód osobowy marki L. o numerze rejestracyjnym (...)w kolorze srebrnym, zaparkowany równolegle do chodnika. T. M. zwrócił uwagę na ten pojazd, gdyż stał większą częścią na chodniku, a częścią na drodze dojazdowej na parking przy ul. (...), w taki sposób, że całkowicie blokował przejście pieszych po chodniku oraz mógł stanowić utrudnienie dla wjeżdżających i wyjeżdżających pojazdów z parkingu przy ul. (...) w W..

Po wjechaniu na parking T. M. zorientował się, że brak jest wolnych miejsc parkingowych, dlatego wycofał pojazd z zamiarem znalezienia innego miejsca do zaparkowania pojazdu. Manewr cofania swojego pojazdu T. M. wykonywał bardzo powoli, aby uniknąć kontaktu z pojazdem marki L., którego postój w tym miejscu utrudniał mu wykonanie tego manewru. W trakcie cofania T. M. zauważył, że w pojeździe marki L. nr rej. (...)na miejscu kierowcy siedziała kobieta w wieku około 55 – 65 lat. T. M. zaparkował pojazd w innym miejscu, a następnie podszedł do stojącego nadal w tym samym miejscu z wyłączonym silnikiem samochodu marki L. nr rej. (...), zastukał w szybę i poinformował siedzącą w pojeździe kobietę, że zaparkowała pojazd w niewłaściwym miejscu, gdyż zablokowała przejście dla pieszych i utrudniła wyjazd z parkingu innym pojazdom. Ze względu na brak jakiegokolwiek reakcji ze strony kobiety kierującej pojazdem marki L. o nr rej. WZ 7700L, T. M. otworzył drzwi samochodu marki L. od strony kierowcy, po czym po raz drugi poinformował kobietę o zaparkowaniu pojazdu w niewłaściwym miejscu. Wówczas kobieta kierująca samochodem L. poprosiła T. M., aby nie dotykał jej samochodu i odszedł, po czym zamknęła drzwi pojazdu. T. M. odszedł od samochodu marki L. o nr rej. (...), a następnie wyjął telefon, aby zgłosić do Straży Miejskiej fakt niewłaściwego parkowania pojazdu marki L. o nr rej. (...). Wtedy kobieta siedząca w pojeździe L. o nr rej. (...)wysiadła z pojazdu i zwróciła się do T. M. słowami o treści: „trzeba być wyjątkową kurwą, żeby dzwonić ze skargą w tej sprawie” (k. 2v.). Następnie kierująca samochodem marki L. wsiadła do samochodu marki L., uruchomiła silnik, odjechała i zaparkowała pojazd w innym miejscu.

Przy telefonicznym zgłoszeniu wykroczenia T. M. został poinformowany, że Straż Miejska nie podejmie interwencji, natomiast ma on możliwość zgłoszenia ujawnionego wykroczenia w siedzibie Straży Miejskiej m.st. W. przy ul. (...) w W..

T. M. w dniu 29 maja 2014 roku udał się do siedziby Straży Miejskiej m. st. W. przy ul. (...) w W., gdzie w V Oddziale Terenowym, złożył ustne zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia przez pojazd marki L. nr rej. (...)w dniu 28 maja 2014 r. około godz. 16:45.

Straż Miejska m. st. W. za pomocą Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców ustaliła, że właścicielem samochodu marki L. o numerze rejestracyjnym(...)jest I. W., zamieszkały w Ł. przy ul. (...).

Następnie Straż Miejska m. st. W. V Oddział (...) wystosowała do I. W. wezwane datowane na dzień 7 lipca 2014 r., w którym informowała, że w związku z ujawnieniem przez Straż Miejską wykroczenia polegającego na postoju na chodniku bez pozostawienia 1,5 metra przejścia dla pieszych w sposób utrudniający ruch na drodze przez kierującego pojazdem L. o nr rej. (...) w dniu 28 maja 2014r. o godzinie 16:45 przy ul. (...) w W., zakwalifikowany jako wykroczenie

z art. 90 kodeksu wykroczeń. Jako właściciela tegoż pojazdu Straż Miejska wezwała I. W., w przypadku gdy nie był kierującym we wskazanym miejscu i czasie, że zgodnie z art. 78 ust. 4 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym, spoczywa na nim obowiązek wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, który to obowiązek może wykonać wypełniając i dostarczając do Straży Miejskiej odpowiednie załączone do wezwania oświadczenie w terminie 7 dni.

Powyższe wezwanie I. W. odebrał osobiście w dniu 10 lipca 2014 roku.

I. W. odpowiedział na wezwanie Straży miejskiej m. st. W. na piśmie, które wpłynęło do Straży Miejskiej m. st. W. V Oddział (...) w dniu 15 lipca 2014 r. I. W. w piśmie tym zawarł oświadczenie, że odmawia podania jakichkolwiek danych kierowcy odnośnie zdarzenia w dniu 28.05.2014r. w okolicy ul. (...) w W., jednocześnie informując, że on nie kierował pojazdem marki L. o nr rej. (...) w dniu 28.05.2014r. o godzinie 16:45 przy ul. (...). Do swojego pisma I. W. dołączył również 8 sztuk zdjęć z okolicy ul. (...).

W odpowiedzi Straż Miejska skierowała pismo do I. W. datowane na dzień 30 lipca 2014 r., w którym pouczyła obwinionego I. W. o obowiązujących procedurach ujawniania wykroczeń, w tym o możliwości zgłoszenia ujawnionego wykroczenia przez inne podmioty, aniżeli wskazane w art. 17 § 2 i 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, oraz pouczyła go o konsekwencjach wynikających z niedopełnienia obowiązku określonego w art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Powyższe pismo I. W. odebrał w dniu 6 sierpnia 2014 roku.

I. W. w dniu 6 sierpnia 2014 roku skierował pismo do Straży Miejskiej, które wpłynęło do siedziby V Oddziału Terenowego Straży Miejskiej m. st. W., w którym ponownie odmówił podania danych osobowych kierowcy odnośnie zdarzenia z dnia 28 maja 2014 roku około godziny 16:45 w okolicy ul. (...) w W..

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie następujących dowodów: częściowo wyjaśnień obwinionego I. W. (k. 53, 56), zeznań świadka T. M. (k. 1-1v., 2-3, 54-56), wezwania z dnia 7 lipca 2014 r. (k. 4-4v), potwierdzenia odbioru wezwania (k. 5-5v), pisma skierowanego do Straży Miejskiej (k. 6-7), zdjęć złożonych przez obwinionego (k. 8), wezwania z dnia 30 lipca 2014 r. (k. 9-9v), potwierdzenia odbioru wezwania (k. 10-10v), pisma z dnia 6 sierpnia 2014 r. (k. 11), notatki urzędowej (k. 12), karty karnej (k. 46).

Obwiniony I. W. na rozprawie głównej w dniu 9 marca 2015 roku nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nie miało miejsce wykroczenie, a świadek nie jest w stanie określić, czy jego samochód stał na chodniku według przepisów prawa budowlanego. Obwiniony wskazał, że w wyjaśnieniach do Straży Miejskiej poinformował, że kierujący czekał na wyjazd świadka z miejsca parkingowego, aby zająć jego miejsce. Podkreślił, że nie ma żadnej dokumentacji zdjęciowej, a na miejscu zdarzenia nie było funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Wskazał, że postojem jest unieruchomienie pojazdu na czas dłuższy niż jedna minuta. Obwiniony przyznał, że jest właścicielem pojazdu marki L. o numerach rejestracyjnych wskazanych we wniosku o ukaranie. Obwiniony przyznał również, że otrzymał ze Straży Miejskiej wezwanie do złożenia wyjaśnień. Podał, że odpowiedział na nie, informując, że wykroczenie nie miało miejsca. Nie wskazał osoby kierującej. Wyjaśnił, że nie miał wiedzy na ten temat, kto był osobą kierującą, gdyż tym samochodem jeżdżą co najmniej trzy kobiety i jeden mężczyzna. Obwiniony podał, że nie próbował ustalić osoby kierującej, gdyż jego zdaniem nie było w ogóle wykroczenia, co ustalił na podstawie anonimu z opisem zaistniałej sytuacji, z którego wynikało, że kierujący pojazdem L. oczekiwał, aby wjechać na miejsce, z którego wyjeżdżał świadek. Dlatego też, według obwinionego, postój tego pojazdu nie miał miejsca.

Po przeanalizowaniu całokształtu materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że wyjaśnienia obwinionego I. W. zasługują na wiarę jedynie odnośnie kwestii bezspornych, w szczególności odnośnie faktu, że obwiniony jest właścicielem samochodu marki L. o nr rej. (...), faktu osobistego odbioru przez obwinionego wezwania skierowanego do niego przez Straż Miejską m. st. W. do wskazania osoby kierującej pojazdem marki L. o nr rej. (...) w dniu 28 maja 2014 r. Nie budzi również wątpliwości, że obwiniony w odpowiedzi na powyższe wezwanie odmówił wskazania osoby kierującego tym pojazdem w dniu 28 maja 2014 r. Obwiniony w treści wyjaśnień złożonych na rozprawie potwierdził wskazane wyżej okoliczności faktyczne. Nadto wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie znalazły potwierdzenie w

zgrupowanym materiale dowodowym w postaci: wezwania z dnia 7 lipca 2014 r. (k. 4-4v.), potwierdzenia odbioru wezwania (k. 5-5v.), pisma skierowanego przez obwinionego do Straży Miejskiej (k. 6-7), wezwania z dnia 30 lipca 2014 r. (k. 9-9v.), potwierdzenia odbioru (k. 10-10v.), pisma z dnia 6 sierpnia 2014 r. (k. 11) i notatki urzędowej (k. 12).

Natomiast twierdzenia obwinionego, jakoby nie można rozważać wykroczenia w zachowaniu kobiety kierującej stanowiącym własność obwinionego pojazdem L. nr rej. (...) w dniu 28 maja 2014 roku około godz. 16:45 w okolicy parkingu przy ul. (...), wyjaśnienia obwinionego nie zasługiwały na przymiot wiarygodności. Obwiniony bowiem twierdził, rzekomo na podstawie anonimu, że osoba kierująca jego pojazdem oczekiwała przez czas krótszy niż jedną minutę na wyjazd z miejsca parkingowego samochodu kierowanego przez T. M., co nie spełniało kryteriów ustawowych postoju. Tymczasem relacja nieustalonej osoby, na której obwiniony opierał powyższe twierdzenie, złożona bez żadnych rygorów procesowych, nie ma żadnego waloru dowodowego. Zauważyć nadto należy, że obwiniony nie złożył powoływanego przez niego pisma (anonimu) do akt sprawy, pomimo że składał inne dowody (zdjęcia – k. 8). Podkreślenia wymaga fakt, że powoływane przez obwinionego okoliczności stoją w sprzeczności z zeznaniami bezpośredniego świadka tegoż zdarzenia T. M.. Jednoznacznie bowiem ze spójnych i logicznych oświadczeń procesowych T. M., złożonych pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, wynika, że nie zwałniał miejsca parkingowego, lecz wjechał na parking, a następnie wycofał z niego, gdyż nie znalazł miejsca parkingowego. Nadto świadek T. M. zeznał, że samochód L. stał w jego obecności kilka minut z wyłączonym silnikiem, co koresponduje z jego twierdzeniem, że zdążył wjechać na parking, wycofać z niego, zaparkować w innym miejscu i podejść do samochodu L., a kierująca tym pojazdem dopiero w jego obecności włączyła silnik i odjechała (k. 55, 56). Nadto wyjaśnienia obwinionego I. W., że kierująca samochodem L. nie popełniła wykroczenia, są sprzeczne z zeznaniami świadka T. M., który konsekwentnie podawał, że kierująca samochodem L. dokonała jego zatrzymania na chodniku blokując przejście pieszych, a częściowo pojazd ten wystawał na ulicę, utrudniając świadkowi przejazd.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka T. M., uznając je za obiektywne, logiczne, spójne i szczerze. Należy zauważyć, że świadek T. M. był bezpośrednim świadkiem zachowania osoby kierującej pojazdem marki L. o nr rej. (...) w dniu 28 maja 2014 r. Świadek konsekwentnie opisywał okoliczności tego zdarzenia. Świadek podał fakty znane mu z własnej obserwacji, opisał zdarzenie z dnia 28 kwietnia 2014 r., tak jak je zapamiętał. Podkreślić należy, że zeznania na rozprawie głównej świadek złożył po upływie prawie roku od dnia zdarzenia, zatem zrozumiałe jest, że pewne szczegóły zatarły się w jego pamięci. Dlatego też drobne rozbieżności odnośnie nieistotnych szczegółów zdarzenia, min. co do tego, kiedy świadek zauważył kierującą w pojeździe, w którym momencie wykonał telefon do Straży Miejskiej, nie podważają w żaden sposób wiarygodności zeznań świadka. Należy zwrócić uwagę, że świadek przyznawał w czasie składania zeznań, że pewnych okoliczności nie pamięta, czy nie jest pewien, co świadczy o szczerości jego zeznań. Świadek jest osobą obcą dla obwinionego, zatem Sąd nie znalazł podstaw, aby podważać jego bezstronność.

Sąd oparł się również w swoim rozstrzygnięciu na ujawnionych na rozprawie dokumentach, bowiem ich treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron, zostały one sporządzone w sposób prawidłowy przez kompetentne i uprawnione podmioty, zgodnie do stosownych regulacji prawnych określających ich formę i treść. Dokumenty prywatne stanowiły zaś dowód tego, że dana osoba złożyła oświadczenie wiedzy i woli zawarte w dokumencie prywatnym. Fotografie złożone przez obwinionego miały znaczenie pomocnicze przy ustaleniach faktycznych, służąc jako materiał poglądowy miejsca zdarzenia.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Mając na względzie powyższe ustalenia, będące wynikiem dokonanej w sposób wyżej zaprezentowany oceny materiału dowodowego, należało uznać, że wina obwinionego I. W., co do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia z art. 96 § 3 k.w., została udowodniona.

Zgodnie z treścią art. 96 § 3 kodeksu wykroczeń wykroczenie, podlegające karze grzywny, popełnia sprawca, który wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

Niewskazanie, o którym mowa w powołanym przepisie, polega na odmowie udzielenia informacji o osobie, której został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Niewskazaniem, w rozumieniu art. 96 § 3 k.w., jest udzielenie odpowiedzi negatywnej, jak też zaniechanie udzielenia odpowiedzi. Znamię to jest zatem spełnione w razie nieudzielenia odpowiedzi właściwemu organowi. Podkreślić należy, że takie zachowanie może mieć miejsce, gdy osoba, do której organ zwrócił się pisemnie, odpowiedziała na wezwanie, lecz odmówiła spełnienia nałożonego na nią obowiązku. Odmowa udzielenia odpowiedzi na pisemne zapytanie jest traktowana, jako niezrealizowanie omawianego obowiązku w sytuacji, gdy adresat odebrał pismo zawierające to żądanie.

Obowiązek wskazania osoby, której powierzono pojazd do kierowania lub używania, ma charakter ustawowy i jego źródłem jest art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z treścią tego przepisu właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

Należy podkreślić, że prawo żądania od właściciela lub użytkownika informacji o tym, kto w danym dniu kierował pojazdem wynika wprost z ustawy Prawo o ruchu drogowym. Warunkiem zaś odpowiedzialności za wskazane wykroczenie jest, zgodnie z art. 96 § 3 k.w., aby z tego rodzaju żądaniem wystąpił uprawniony do tego organ. W obecnym stanie prawnym nie budzi wątpliwości, że strażnicy gminni (miejscy) są upoważnieni w ramach wykonywania kontroli ruchu drogowego na podstawie art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym w zw. z art. 129b ust. 2 pkt 1 lit. b powołanej ustawy do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

Właściciel pojazdu wykona wskazany w art. 96 § 3 k.w. obowiązek, gdy wskaże osobę, której oddał pojazd do kierowania lub używania, wówczas obowiązek ten przechodzi na tę osobę. Wykonaniem obowiązku będzie również wskazanie alternatywnie osób, które mogły kierować pojazdem w oznaczonym czasie.

Nie sposób podzielić stanowiska obwinionego, aby w niniejszej sprawie zachodziła negatywna przesłanka procesowa w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Powyższa kwestia była przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego. Wbrew stanowisku obwinionego, który powoływał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 roku, sygn. akt II KK 90/2013 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2010 r., sygn. akt 90/2013 I KZP 8/2010, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 września 2014 r., sygn. akt I KZP 16/14, wydanej w składzie 7 sędziów, jednoznacznie przesądził, że na podstawie przepisu art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 395 ze zm.), w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń. Dodać również należy, że powyższa uchwała ma moc zasady prawnej, a sąd orzekający w niniejszej sprawie utożsamia się w pełni z powyższym poglądem oraz zaprezentowanym w uchwale obszernym uzasadnieniem tego stanowiska.

Adekwatne stanowisko zajął również Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 marca 2014 roku w sprawie o sygn. P 27/13, który rozpoznając sprawę w pełnym składzie orzekł, że art. 96 § 3 ustawy z dnia 20 maja 1971 roku Kodeks wykroczeń jest zgodny z art. 2 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 ust.1 Konstytucji.

Przenosząc powyższe rozważania do realiów rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że obwiniony I. W. wypełnił swoim zachowaniem znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 k.w.

Z ustaleń faktycznych wynika bowiem, że Straż Miejska m. st. W. V Oddział (...) prowadziła czynności wyjaśniające w sprawie wykroczenia drogowego, ujawnionego na podstawie zawiadomienia T. M., polegającego na postoju na chodniku bez pozostawienia 1,5 metra przejścia dla pieszych w sposób utrudniający ruch na drodze przez kierującego pojazdem L. o nr rej. (...) w dniu 28 maja 2014r. o godzinie 16:45 przy ul. (...) w W., zakwalifikowany jako wykroczenie z art. 90 kodeksu wykroczeń. Informując o powyższym, Straż Miejska m. st. W. V Oddział (...), wystosowała w dniu 7

lipca 2014 r. do I. W. pismo, w którym wezwała go, jako właściciela pojazdu marki L. o nr rej. (...), do wskazania zgodnie obowiązkiem ustawowym wynikającym z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie w terminie 7 dni. Powyższe wezwanie I. W. odebrał osobiście w dniu 10 lipca 2014 roku. (k. 5). Jak wynika z ustaleń faktycznych I. W. odpowiedział na wezwanie Straży Miejskiej m. st. W. na piśmie, które wpłynęło do Straży Miejskiej m. st. W. V Oddział (...) w dniu 15 lipca 2014 r., stwierdzając, że odmawia podania danych kierowcy odnośnie zdarzenia w dniu 28.05.2014r. w okolicy ul. (...) w W., jednocześnie informując, że on nie kierował pojazdem marki L. o nr rej. (...) w dniu 28.05.2014r. o godzinie 16:45 przy ul. (...). (k. 6-7).

Jednoznacznie zatem z powyższego wynika, że obwiniony I. W., właściwie zrozumiał skierowane do niego wezwanie, które odebrał osobiście, wiedział o ciążyącym na nim obowiązku wynikającym z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym, jednak zdecydował się wprost odmówić wypełnienia ustawowego obowiązku.

Jak wynika z wyjaśnień obwinionego samochodem L. mogły kierować cztery osoby, zatem obwiniony miał możliwość wywiązania się z obowiązku i ustalenia osoby kierującej pojazdem. Natomiast, jak wynika z wyjaśnień obwinionego, nie podjął on nawet próby ustalenia osoby, która faktycznie kierowała pojazdem w miejscu i czasie wskazanym w wezwaniu. Nawet przyjmując, że obwiniony w momencie odebrania wezwania ze Straży Miejskiej nie wiedział, kto użytkował pojazd w czasie i miejscu ujawnionego wykroczenia wskazanego w wezwaniu, winien był wskazać wszystkie osoby, którym powierzył pojazd do używania lub kierowania, tj. które za jego zgodą mogły korzystać z pojazdu, podając ich dane osobowe, umożliwiając tym samym podjęcie przez organ prowadzący czynności wyjaśniające działań w celu ustalenia osoby podejrzanego o popełnienie wykroczenia z dnia 28 maja 2014 r.

Wbrew stanowisku obwinionego nie stanowi okoliczności uchylającej bezprawność jego zachowania okoliczność, że kwestionował fakt popełnienia wykroczenia przez kierującego pojazdem L. w miejscu i czasie wskazanym w wezwaniu Straży Miejskiej m. st. W.. Nie budzi wątpliwości, że uprawnienie straży miejskiej, wynikające z wprowadzonego nowelą z dnia 29 października 2010 r. (obowiązującego od dnia 31 grudnia 2010 r.) art. 129 b ust. 3 pkt. 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym, ukierunkowane jest na wykrycie sprawcy wykroczenia drogowego w celu ukarania sprawcy w postępowaniu mandatowym bądź wniesienia przeciwko sprawcy wniosku o ukaranie. Nie budzi wątpliwości, że udowodnienie popełnienia wykroczenia drogowego na etapie skierowania do właściciela pojazdu wezwania na podstawie art. 129 b ust. 3 pkt. 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym nie jest możliwe ani wymagane przez ustawodawcę. Dopiero bowiem po przesłuchaniu osoby faktycznie kierującej pojazdem i zestawieniu jej relacji z pozostałym materiałem dowodowym (w rozpoznawanej sprawie – z zeznaniami świadka T. M.) Straż Miejska decyduje, czy złoży do sądu wniosek o ukaranie za wykroczenie drogowe przeciwko osobie kierującej pojazdem. Logiczne zatem jest stwierdzenie, że w momencie kierowania do właściciela lub posiadacza pojazdu wezwania na podstawie art. 129 b ust. 3 pkt. 7 w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym, straż miejska powinna dysponować materiałem dowodowym uprawdopodobniającym popełnienie wykroczenia drogowego przez nieznanego kierującego pojazdem w stopniu pozwalającym wszczęcie postępowania wyjaśniającego. Odmienne stanowisko, zajmowane przez obwinionego, warunkujące obowiązek właściciela wynikający z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym od udowodnienia w sposób nie budzący wątpliwości popełnienia przez kierującego wykroczenia, jest nie tylko nielogiczny, ale też sprzeczny z intencją ustawodawcy, gdyż w opisanej sytuacji pozbawiałby straż miejską możliwości realizowania ustawowych obowiązków w przypadku kwestionowania przez właściciela pojazdu faktu popełnienia wykroczenia drogowego. Nadto zważyć należy, że art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. wymienia enumeratywnie przesłanki zwolnienia właściciela lub posiadacza pojazdu od odpowiedzialności za niewskazanie osoby, której powierzył pojazd do kierowania lub używania, a mianowicie, gdy pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

Podkreślić należy, że obwiniony wiedział o ciążyącym na nim obowiązku wynikającym z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, gdyż wynikało to z doręczanego mu wezwania wystosowanego przez Straż Miejską m. st. W., jak również pism kierowanych przez obwinionego w odpowiedzi na wezwanie Straży Miejskiej. Decydując się nie odpowiedzieć na wezwanie i nie wskazać osoby kierującej z powodu negowania zasadności podjęcia przez Straż Miejską czynności wyjaśniających w tej sprawie i kwestionowania wykroczenia drogowego obwiniony działał umyślnie

z zamiarem bezpośrednim, gdyż nie chciał wywiązać się z obowiązku opisanego w art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Wobec powyższego nie ulega wątpliwości, że obwiniony I. W. w dniu 15 lipca 2014 r. w pisemnych wyjaśnieniach przesłanych do siedziby V Oddziału Terenowego Straży Miejskiej m. st. W. przy ul. (...) w W. wbrew obowiązkowi jako właściciel pojazdu marki L. o numerze rejestracyjnym (...) nie wskazał na żądanie uprawnionej do legitymowania instytucji – Straży Miejskiej - komu powierzył przedmiotowy pojazd do kierowania lub użytkowania w dniu 28 maja 2014 r. około godz. 16:45 w W. na ulicy (...), przez co swoim zachowaniem wypełnił znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 kw. w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym.

Wskazać należy, że ustawa za wykroczenie z art. 96 § 3 k.w. przewiduje karę grzywny, która zgodnie z treścią art. 24 § 1 k.w. może wynosić od 50 złotych do 5000 złotych.

Wymierzając wobec obwinionego I. W. karę Sąd miał na względzie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionego.

Okolicznością obciążającą jest fakt, że obwiniony działał wbrew ustawowemu obowiązkowi w sposób w pełni świadomy dwukrotnie wprost odmawiając podania osoby kierującej pojazdem (k. 6 - 7, 11), pomimo że w piśmie z dnia 30 lipca 2014r. Straż Miejska m. st. W. szczegółowo wyjaśniła obwinionemu, że jego myślenie oparte jest na błędnej przesłance. Jako okoliczność łagodzącą Sąd uwzględnił niekaralność obwinionego za przestępstwa.

Należy pamiętać, iż funkcją przepisów art. 78 ust. 4 i art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym było umożliwienie straży gminnej (miejskiej) ustalenie kierującego pojazdem, co do którego zachodzi podejrzenie popełnienia wykroczenia, celem poczynienia trafnych ustaleń faktycznych. Zlekceważenie obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym prowadzi do bezkarności sprawcy wykroczenia drogowego.

Mając powyższe na względzie Sąd wymierzył wobec obwinionego I. W. karę 300 złotych grzywny, uznając, że jest ona adekwatna do stopnia zawinienia obwinionego oraz stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, jak również spełni cele w zakresie prewencji ogólnej oraz prewencji indywidualnej. Kara ta, chociaż wymierzona w niskim wymiarze, uświadomi obwinionemu, że nie dopełnił ustawowego obowiązku, który ciąży na nim jako właścicieli pojazdu. Sąd miał przy tym na względzie, zgodnie z art. 24 § 3 k.w. okoliczność, że obwiniony posiada możliwości finansowe pozwalające mu na uiszczenie zasądzonej grzywny, bowiem prowadzi działalność gospodarczą, która przynosi mu miesięczny dochód rzędu 3.000 – 5.000 zł.

Sąd na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. zasądził od obwinionego I. W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 złotych tytułem kosztów postępowania, na które składają się: kwota 100 złotych zryczałtowanych wydatków postępowania oraz obliczona na podstawie art. 21 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych kwota 30 złotych tytułem opłaty sądowej. Sąd nie stwierdził okoliczności, które uzasadniałyby zwolnienie obwinionego od kosztów w wyżej ustalonej niskiej kwocie w porównaniu do możliwości zarobkowych obwinionego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji.